

Beata PAJĄK

Mariusz PAWLUKIEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

## **Postawy mieszkańców małych miejscowości wobec Unii Europejskiej na przykładzie Trzcianki**

### **Wstęp**

1 maja 2009 r. mija pięć lat od przyjęcia Polski do Unii Europejskiej. Warto sprawdzić, co w tym czasie zmieniło się w stosunku Polaków do UE. W połowie lat 90. poparcie dla Unii wahało się w granicach 80%, później zaczęło spadać poniżej 60%, by w 2002 r., na kilka miesięcy przed referendum akcesyjnym, ustabilizować się na poziomie 70%<sup>1</sup>. Punktem odniesienia dla wyników badań CBOS diagnozujących obecny stan opinii społecznej na ten temat, będą wyniki badań przeprowadzonych dwa lata przed akcesją naszego kraju w struktury europejskie w jednym z niewielkich wielkopolskich miasteczek.

Badania przeprowadzane były w okresie 1–14 września 2002 r. na terenie miasta Trzcianka. Jest to 17-tysięczne miasto powiatowe, leżące w granicach województwa wielkopolskiego. Pod koniec lipca 2002 r. stopa bezrobocia w powiecie czarnkowsko-trzcianeckim kształtowała się na poziomie 23,4%. Wskaźnik ten był jednym z najwyższych w województwie wielkopolskim.

Do największych pracodawców należą zakłady Lubmor (producent urządzeń okrętowych) Sapa Aluminium (profile aluminiowe), Polkon (producent przyczep i konstrukcji stalowych) oraz Henkel. Na terenie miasta działa kilka szkół ponadpodstawowych, m.in. Liceum Zawodowe, Liceum Ogólnokształcące oraz Zespół Szkół, w którego skład wchodzi Liceum Ekonomiczne oraz technika: Ekonomiczne, Rolnicze i Agrobiznesu. Swoje organizacje mają ludzie starsi – w mieście działa Związek Sybiraków, Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Żołnierzy AK i wiele innych.

---

<sup>1</sup> Dane za komunikatem CBOS z lat 1995–2002.

Trzcianka posiada niezwykle ciekawą historię. Od roku 1772 znajdowała się najpierw w granicach Królestwa Pruskiego, a następnie, zgodnie z ustaleniami traktatu wersalskiego, weszła w skład państwa niemieckiego. W okresie międzywojennym miasto zamieszkiwało niewielu Polaków, co było skutkiem przymusowych emigracji i przesiedleń w głąb Niemiec. Po zakończeniu II wojny światowej, do Trzcianki przesiedlonych zostało wielu Polaków z za Bugu oraz Ukraińców wysiedlonych w ramach akcji „Wisła”. To zadecydowało o obliczu narodowościowym i kulturowym miasta.

O wyborze Trzcianki do przeprowadzenia badań zadecydowały więc dwa podstawowe czynniki. Po pierwsze Trzcianka jest niedużym miastem z dość poważnym problemem bezrobocia, a to ludzie zamieszkujący takie miejsca mogą zadecydować o wyniku przyszłego referendum przedakcesyjnego. Po drugie – ważna też była historia miasta. Ciekawe dla nas było, czy fakt pozostawania przez tak długi okres w granicach państwa niemieckiego, wpłynął w jakiś sposób na postawy mieszkańców wobec UE (oba wy przed napływem kapitału niemieckiego, zakupem ziemi itp.).

### 1. Założenia metodologiczne

Badania nasze miały pomóc w znalezieniu odpowiedzi na pytanie: „Jakie są postawy mieszkańców Trzcianki wobec Unii Europejskiej?”. Opierając się na definicji postawy zaproponowanej przez T. Mądrzyckiego, chodziło nam o poznanie wszystkich trzech komponentów postawy – emocjonalnego, poznawczego oraz behawioralnego. Próba została dobrana pod kątem przyjętych przez nas zmiennych niezależnych – płci, wieku oraz wykształcenia. Chcieliśmy znaleźć odpowiedzi na pytania: „Czy płeć różnicuje postawy wobec UE?”, „Czy wiek różnicuje postawy wobec UE?” oraz „Czy wykształcenie różnicuje postawy wobec UE?”.

W badaniach posłużyliśmy się skonstruowaną przez nas ankietą, w której wykorzystaliśmy pięciostopniową skalę Likerta. Ankieta składała się z 4 pytań oraz 13 stwierdzeń, wobec których ankietowani mieli się ustosunkować. W skład ankiety weszło także 5 pytań tworzących test wiedzy na temat UE, pytanie o źródła informacji europejskich oraz pytanie otwarte: „Co to jest UE?”.

Ogólnie przebadano 170 osób, po odrzuceniu ankiet zawierających błędy natury technicznej (np. brak odpowiedzi na 10 pytań), do opracowania pozostało 167 ankiet. W badaniach wzięło udział 101 kobiet i 66 męż-

czyzn, osób z wykształceniem podstawowym – 25, zawodowym – 24, średnim – 92, wyższym – 26. Jeśli chodzi o wiek, to wyodrębniliśmy trzy grupy. W grupie pierwszej znalazły się osoby jeszcze uczące się (47 osób), w drugiej osoby pracujące (88), w trzeciej – osoby znajdujące się na emeryturze lub rencie (32 osoby).

Badania przeprowadzone zostały na terenie Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Zawodowego, zakładu Lubmor, Urzędu Miejskiego. W badaniach wzięli udział członkowie Związku Sybiraków oraz Związku Emerytów i Rencistów oraz mieszkańcy Trzcianki napotkani na ulicach miasta.

## 2. Komponent emocjonalny – stopień akceptacji UE

Spośród ankietowanych mieszkańców Trzcianki, tylko niecałe 8% odpowiedziało, że nie akceptuje UE. Dwie trzecie badanych wskazało odpowiedź „tak” oraz „zdecydowanie tak” (9%). Płeć w niewielkim stopniu wpłynęła na te wyniki. Wśród kobiet więcej nie miało na ten temat zdania (26% w stosunku do 14%). Także osoby młode, częściej niż osoby należące do dwóch pozostałych grup, nie miały wyrobionej opinii. Co trzecia młoda osoba wybrała tą właśnie odpowiedź, w trzeciej grupie, obejmującej osoby w wieku poprodukcyjnym, wskaźnik ten był dziesięć razy niższy (3%). Największy jednak wpływ na stopień akceptacji UE, miało wykształcenie badanego. I tak wśród osób z wykształceniem podstawowym osób akceptujących UE było ponad połowa (56%), zaś wśród osób z wykształceniem średnim aż 84%. Wśród ankietowanych z wykształceniem podstawowym było także sześć razy więcej osób, które UE nie akceptują (24% w stosunku do 4%).

Tabela 1

Czy akceptuje Pani/Pan UE?	Płeć		Wiek			Wykształcenie			
	K	M	do 25	do 65	po 65	podst.	zawod.	średnie	wyższe
Zdecydowanie tak	7,9	10,6	14,89	4,54	12,5	4	4,16	10,86	11,53
Tak	60,3	65,1	51,06	65,90	68,75	52	70,83	59,78	73,07
Nie mam zdania	25,7	13,6	31,91	21,59	3,12	20	20,83	23,91	11,53
Nie	4,9	9,0	2,12	7,95	9,37	16	4,16	5,43	3,84
Zdecydowanie nie	0,9	1,5	0,0	0,0	6,25	8	0,0	0,0	0,0

**Źródło:** Opracowanie własne.

### 3. Analiza komponentu poznawczego

Wiedzy na temat tego komponentu dostarczyła nam analiza wyników testu wiedzy na temat UE oraz odpowiedzi udzielanych przez mieszkańców na pytanie otwarte: „Czym dla Ciebie jest UE?”.

#### 3.1. Sposoby definiowania pojęcia Unia Europejska

Uzyskane na pytanie otwarte: „Czym dla Pani/Pana jest UE?” odpowiedzi, zaklasyfikowaliśmy do jednej z czterech wyodrębnionych grup. W grupie pierwszej znalazły się definicje deskryptywne, poprawne jakościowo, w grupie drugiej – ewaluatywne pozytywne, trzeciej – ewaluatywne negatywne, a w czwartej znalazły się inne wypowiedzi, które nie odpowiadały żadnym z powyższych kryteriów.

Żadnej odpowiedzi nie udzieliło 22% badanych. Najwięcej było odpowiedzi z grupy pierwszej – 66%, natomiast w grupie drugiej, trzeciej oraz czwartej znalazło się po 4% odpowiedzi. Najczęściej ankietowani definiowali Unię Europejską jako związek, wspólnotę, zrzeszenie lub stowarzyszenie państw europejskich. Niektórzy pisali dodatkowo, że są to państwa współpracujące ze sobą gospodarczo, lub których celem jest „poprawa standardu życia obywateli”. Część ankietowanych dodawała, że współpraca dotyczy także sfery politycznej. Zdecydowana większość wypowiedzi, to definicje lapidarne, ograniczające się do kilku słów, choć zdarzały się również bardziej rozbudowane: „organizacja europejska zrzeszająca 15 krajów europejskich w celu współpracy i rozwoju sytuacji gospodarczych tych państw”.

Wśród wypowiedzi negatywnych znalazły się m.in. takie, w których UE określono jako „zło konieczne”. Były też wypowiedzi zdecydowanie bardziej emocjonalne – „złodzieje jak ruskie”, „będą wykupować ziemię, kolonizować nas”, „jedna banda złodziei i oszustów”, „za dużo składek ściągają, doprowadzają gospodarkę do ruiny”. Jeden z ankietowanych zdefiniował Unię w sposób następujący: „unia krajów w celu postawienia tamy żydostwu amerykańskiemu”. Wypowiedzi, które zostały przed chwilą zacytowane, sformułowane zostały przez osoby z wykształceniem podstawowym.

W niektórych wypowiedziach można odczuć pewien niepokój ankietowanych oraz trudności z jednoznacznym ocenieniem Unii: „dwuznaczne – jest dla Polski koniecznością – jesteśmy mieszkańcami Europy, lepiej niż z innymi regionami (np. wschód), ale problemy – związek europejski

mieszkańców niezależnie od tego, czy to się komuś podoba czy nie”, „powiązanie narodów, łatwiejszy handel. Trochę odstraszaające – zależni od innych, ale jest to koniecznością, coś ryzykownego niepotrzebnego”.

W grupie, do której zaklasyfikowaliśmy wypowiedzi ewaluatywne pozytywne, znalazły się m.in. takie, w których ankietowani określali Unię jako „coś dobrego” lub pisali „dobrze będzie”.

### 3.2. Stan wiedzy na temat UE

Sprawdzeniem wiedzy na temat Unii był test składający się z 5 pytań. Poprosiliśmy badanych o wskazanie liczby państw tworzących UE, instytucji unijnych, ich siedziby, obowiązującej waluty oraz celu powołania Unii. Najwięcej trudności sprawiło ankietowanym pytanie dotyczące instytucji unijnych – prawidłowo odpowiedział na nie tylko co 5. badany. Prawie 40% potrafiło odpowiedzieć na pytanie, jaki był cel powołania UE. Połowa badanych prawidłowo podała liczbę państw tworzących obecnie wspólnotę, 60% wskazało siedzibę głównych instytucji unijnych. Praktycznie żadnych trudności nie mieli badani z podaniem nazwy waluty obowiązującej w większości państw tworzących Unię.

Nieco lepiej z testem wiedzy poradzili sobie mężczyźni niż kobiety – np. siedzibę Unii potrafiło wskazać 2/3 mężczyzn i 55% kobiet. Większe znaczenie odegrał tu jednak wiek badanych – na pytania najlepiej odpowiadały osoby w wieku produkcyjnym, słabo zaś wypadli młodzi. Tylko co trzeci z nich poprawnie podał liczbę państw tworzących Unię, niecałe 40% wskazało siedzibę instytucji unijnych, prawie połowa nie napisała, w jakim celu powołano wspólnotę. Jednak na uzyskane w teście wyniki największy wpływ wywarł rodzaj wykształcenia, jakie posiadał badany. Z reguły, im wyższe było wykształcenie ankietowanej osoby, tym lepiej odpowiadała ona na pytania. I tak, np. na pytanie o liczbę państw tworzących Unię, prawidłowo odpowiedziało 2/3 osób z wyższym wykształceniem i tylko co 5. osoba z wykształceniem podstawowym. Częściej także potrafili wskazać instytucje unijne (46% w stosunku do 12%) i ich siedziby (88% do 24%).

## 4. Analiza komponentu behawioralnego postaw wobec UE

Informacji na temat tego komponentu dostarczyły nam odpowiedzi na pytania dotyczące:

- aktywności mieszkańców Trzcianki w poszukiwaniu informacji na temat UE oraz źródeł, z których te informacje czerpią;
- chęci wyjazdu do UE po przystąpieniu do niej Polski;
- deklaracji udziału w referendum przedakcesyjnym;
- sposobu głosowania w referendum.

#### 4.1. Stopień zainteresowania tematyką europejską

Mieszkańcy Trzcianki nie są zainteresowani tematyką unijną. Tylko co 4. badany deklaruje aktywne poszukiwanie informacji na ten temat. Prawie połowa badanych wskazała odpowiedź „nie” oraz „zdecydowanie nie”, zaś kolejne 24% – „jest mi to obojętne”. Głównym źródłem tego typu informacji są dla ankietowanych radio i telewizja (chodzi tu głównie o reklamy przygotowane przez rząd w ramach kampanii informacyjnej) oraz prasa.

Płeć nie wpłynęła w znaczący sposób na uzyskane tu wyniki, większy wpływ miał zaś wiek badanego. Prawie co drugi badany uczeń deklaruje, że tematyka UE jest mu obojętna, w grupie osób w wieku produkcyjnym odpowiedź tę wybrał co 5. badany. Najbardziej zainteresowani tą tematyką wydają się być osoby z tej właśnie grupy – 34% z nich zadeklarowało, że poszukuje informacji na temat UE w sposób aktywny (w grupie I tylko 8%).

I po raz kolejny zmienną, która okazała się mieć największy wpływ na uzyskane wyniki, było wykształcenie badanego. Najwięcej osób deklarujących aktywne poszukiwanie informacji na tematy europejskie było wśród ludzi z wykształceniem średnim i wyższym (po 46%), najmniej – wśród tych z wykształceniem podstawowym (4%). W tej grupie aż 16% wskazało odpowiedź „zdecydowanie nie”.

Tabela 2

Czy aktywnie poszukuje Pani/Pan informacji na temat UE?	Płeć		Wiek			Wykształcenie			
	K	M	do 25	do 65	po 65	podst.	zawod.	średnie	wyższe
Zdecydowanie tak	1,98	1,51	0,0	2,27	3,12	0	4,16	2,17	0,0
Tak	23,7	25,7	8,51	31,81	28,12	4	23,91	23,91	46,15
Jest mi to obojętne	29,7	15,1	48,93	19,31	0,0	12	8,33	32,6	19,23
Nie	39,61	56,0	42,55	44,31	53,12	68	62,5	38,04	34,61
Zdecydowanie nie	3,96	1,51	0,0	0,0	15,62	16	0,0	1,08	0,0

**Źródło:** Opracowanie własne.

#### 4.2. Stopień zainteresowania badanych wyjazdem na teren UE

Chęć wyjazdu do któregoś z państw członkowskich zadeklarowało 22% badanych, 11% nie ma zdania na ten temat, reszta zaś nie jest zainteresowana tego typu wyjazdem.

Bardziej zainteresowani wyjazdem okazali się mężczyźni – odpowiedź twierdzącą na to pytanie wskazało 29% z nich (wśród kobiet 18%). Duży wpływ na wyniki miał wiek badanego – najbardziej niechętni wyjazdowi z Polski są ludzie starsi. Odpowiedź „zdecydowanie nie” wybrało 53% badanych z tej grupy, kolejne 37% odpowiedziało „nie”. W grupie II odpowiedzi te wybrało łącznie 72%, zaś w grupie obejmującej osoby najmłodsze – 32%. Jeśli chodzi zaś o wykształcenie, to nie miało ono w tym przypadku dużego znaczenia.

#### 4.3. Stopień zainteresowania udziałem w referendum oraz sposób głosowania

Udziałem w referendum zainteresowanych jest 71% mieszkańców Trzcianki, osób niezdecydowanych jest 16%. Bardziej zdecydowani są mężczyźni – 76% wybrało odpowiedź „zdecydowanie tak” oraz „tak”, wśród kobiet – 68%. Jeśli chodzi o wiek, to okazuje się, że co 3. badany młody człowiek nie wie, czy weźmie udział w referendum przedakcesyjnym. W grupie II zainteresowanych udziałem w referendum jest 88%, zaś wśród osób najstarszych – 91%. Jeśli chodzi o wykształcenie, to największe różnice wystąpiły między osobami z wykształceniem podstawowym (w referendum chce wziąć udział 60%) a tymi z wykształceniem wyższym (77%). Poza tym aż 20% osób z wykształceniem podstawowym nie zamierza decydować o tym, czy Polska ma przystąpić do Unii, czy nie.

Tabela 3

Czy weźmie Pani/Pan udział w referendum?	Płeć		Wiek			Wykształcenie			
	K	M	do 25	do 65	po 65	podst.	zawod.	średnie	wyższe
Zdecydowanie tak	10,8	16,6	6,38	12,50	25,00	8	12,50	13,04	19,23
Tak	57,4	59,0	38,29	65,90	65,62	52	58,33	59,78	57,69
Nie mam zdania	18,8	12,0	29,78	13,63	3,12	20	12,50	15,21	19,23
Nie	12,8	9,0	23,40	6,81	6,25	20	12,50	10,86	3,84
Zdecydowanie nie	0,0	1,5	2,12	0,0	0,0	0	0,0	1,08	0,0

**Źródło:** Opracowanie własne.

Za przystąpieniem Polski do UE zamierzała głosować połowa ankietowanych przez nas mieszkańców Trzcianki, jednak co 3. osoba wciąż jeszcze nie podjęła decyzji.

Nieco większy był procent mężczyzn deklarujących poparcie dla przystąpienia Polski do Unii – 54% w stosunku do 46. Więcej było zaś kobiet, które jeszcze nie podjęły decyzji, jak głosować w referendum (39% w stosunku do 26). Zwolenników przystąpienia do UE najwięcej było wśród osób w wieku poprodukcyjnym (72%). Wśród młodych na „tak” zamierzał głosować co 3. badany, 61% bądź nie wiedziało jeszcze jak zagłosuje, bądź nie udzieliło żadnej odpowiedzi. Jeśli chodzi o wykształcenie, to najwięcej osób zamierzających poprzeć przystąpienie Polski do Unii było wśród tych posiadających wykształcenie wyższe (69%). Wśród ankietowanych z wykształceniem podstawowym było ich ponad dwukrotnie mniej (32%), prawie połowa z nich nie wiedziała jeszcze, jak zagłosuje w referendum.

Tabela 4

Jak zagłosujesz w referendum?	Płeć		Wiek			Wykształcenie			
	K	M	do 25	do 65	po 65	podst.	zawod.	średnie	wyższe
Na tak	46,5	54,5	31,91	51,13	71,87	32	54,16	47,82	69,23
Na nie	4,9	6,0	6,38	6,81	0,0	8	4,16	5,43	3,84
Nie wiem	38,6	25,7	38,29	35,22	21,87	48	33,33	34,78	15,38
Brak odpowiedzi	9,9	13,6	23,40	6,81	6,25	12	8,33	11,95	11,53

## 6. Przewidywane przez badanych konsekwencje wstąpienia Polski do Unii Europejskiej

Proces integracji Polski z Unią Europejską jest dla polskiego społeczeństwa niezmiennie istotny, między innymi dlatego, iż jego wynikiem są zmiany w wielu dziedzinach życia obywateli oraz w zakresie funkcjonowania państwa. Wprowadzenie zmian, dostosowujących m.in. system gospodarczy i prawny do wymagań unijnych, było konieczne, by do integracji mogło w ogóle dojść. W Polakach pokutują pewne przekonania dotyczące owych zmian, które nastąpią w ich życiu oraz w funkcjonowaniu kraju po włączeniu Polski w struktury unijne. Owe przekonania, oparte na postawach względem Unii Europejskiej, są obrazem oczekiwań obywateli, a także ich obaw i nadziei, jakie wiążą ze wstąpieniem Polski w struktury europejskie.



### 6.1 Przewidywane konsekwencje dla Polski

W narzędziu wykorzystanym w opisywanych badaniach, zawartych zostało kilkanaście pytań, na bazie których uzyskano wyniki pozwalające wnioskować o przewidywanych przez badanych skutkach integracji. Owe pytania i twierdzenia, wobec których badani mieli się ustosunkować, dotyczyły kilku zagadnień, w zakresie których mogą wystąpić zmiany po wejściu Polski do Unii. Były to kwestie odnoszące się, np. do przewidywanego zmniejszenia lub zwiększenia się poziomu przestępstw, wzrostu bądź spadku bezrobocia czy też zmiany indywidualnego poziomu życia badanych. W obręb opisywanych pytań wchodziły również te, które dotyczyły niepodległości Polski, a także obaw o polską tradycję, kulturę oraz wartości moralne.

Analizując uzyskane wyniki w świetle oczekiwań i przewidywanych konsekwencji integracji dla polskiej gospodarki, należy zauważyć, iż co drugi badany uważał, że po wejściu Polski do Unii gospodarka ulegnie zdynamizowaniu. Mężczyźni w większym stopniu niż kobiety spodziewali się pozytywnych zmian w tym obszarze. Zdynamizowanie gospodarki przewidywało 54,5% mężczyzn i 42,5% kobiet. Interesującą zmienną różnicującą odpowiedzi na to pytanie jest wykształcenie. Tylko 36% badanych z wykształceniem podstawowym uważało, że gospodarka się ożywi, podczas gdy wśród osób z wykształceniem wyższym myśli podobnie 57,6%. Również emeryci i renciści w większym stopniu (65,6%) wyrażali się pozytywnie o zmianach w gospodarce niż osoby do 25 roku życia (48,9%).

Badani wiązali z procesem integracji dość duże nadzieje w zakresie zmniejszenia poziomu bezrobocia. Średnio 50,8% osób uznaje, iż wskaźnik bezrobocia spadnie. Najbardziej pozytywne przekonania dotyczące tej kwestii mieli emeryci. W tej grupie wiekowej spadek bezrobocia przewidywało aż 81,2% badanych. Wśród osób w wieku produkcyjnym takie zdanie podzielało jedynie 37,5%.

Opisane powyżej wyniki zaprezentowane zostały w tabeli 5. Zawarte są w niej poszczególne twierdzenia/pytania, możliwe na nie odpowiedzi oraz procent osób z badanej próby, które udzieliły odpowiedzi w określony sposób.

Poza zagadnieniami związanymi z obszarem dotyczącym gospodarki, badani wyrażali również przewidywania odnośnie skutków integracji dla polskiej kultury, tradycji oraz religijności Polaków. Grupą, która najbardziej obawiała się negatywnych konsekwencji dla kultury i tradycji pol-

skiej, były osoby z wykształceniem podstawowym (24%). Dla porównania, podobne przewidywania miało tylko 11,5% badanych z wykształceniem wyższym.

Tabela 5

Pytanie	Możliwe odpowiedzi	Procent odpowiedzi w całej próbie
Zdynamizowanie gospodarki	Tak	52,09
	Nie mam zdania	30,53
	Nie	16,16
Spadek bezrobocia	Tak	50,88
	Nie mam zdania	14,37
	Nie	32,33
Utrata pracy	Tak	5,38
	Nie mam zdania	33,53
	Nie	51,49

**Źródło:** Opracowanie własne.

Jeszcze mniej, bo jedynie 7,7% badanych uważało, że po włączeniu Polski w struktury unijne Polacy przestaną chodzić do kościoła. Zmienną różnicującą odpowiedzi przy tym zagadnieniu okazał się wiek badanych. Taką obawę wyrażało aż 15,6% emerytów, podczas gdy podobnie myśli jedynie 4,5% osób w wieku produkcyjnym. Biorąc pod uwagę wykształcenie badanych, należy zwrócić uwagę na to, iż ani jedna osoba badana z wykształceniem wyższym nie wyraziła obaw dotyczących chodzenia Polaków do kościoła. W wypadku wykształcenia podstawowego, zawodowego oraz średniego taką obawę wyraziło kolejno: 12; 12,5 i 6,52 procent badanych. Nakreśla się więc tendencja do mniejszych obaw o polską religijność w miarę wzrostu poziomu wykształcenia badanych.

Tabela 6

Pytanie	Możliwe odpowiedzi	Procent odpowiedzi w całej próbie
1	2	3
Zanik polskiej tradycji i kultury	Tak	14,79
	Nie mam zdania	10,17
	Nie	73,05

1	2	3
Zanik religijności	Tak	7,77
	Nie mam zdania	8,98
	Nie	82,03
Wniesienie przez Polskę wartości do Europy	Tak	67,06
	Nie mam zdania	16,16
	Nie	16,76
Obyczajowość w Unii jest zbyt liberalna	Tak	34,12
	Nie mam zdania	26,37
	Nie	36,52

**Źródło:** Opracowanie własne.

Równie ważną kwestią jak zmiany w gospodarce czy kulturze, jest poczucie bezpieczeństwa obywateli. Zaskakujący jest fakt, iż tylko co piąty badany (22,1%) uważał, że po wejściu Polski do Unii poziom przestępstw zmaleje. Interesujące jest to, iż w miarę wzrostu poziomu wykształcenia badanych, wzrastały również negatywne przewidywania co do spadku przestępstw. 24% osób z wykształceniem podstawowym stwierdziło, że taki spadek nastąpi, a jedynie 11,5% badanych z wykształceniem wyższym miało podobne zdanie. Również wiek badanych wpłynął na zapatrywanie względem spadku poziomu przestępstw. 40,6% emerytów przewidywało zmniejszenie się ilości przestępstw, podczas gdy wśród osób w wieku produkcyjnym i do 25. roku życia, podobnie myślało jedynie 17% badanych.

W analizowanych wynikach zaskakuje także fakt, iż jedynie co trzeci badany mieszkaniec Trzcianki uważał, że po wejściu Polski do Unii poziom jego życia poprawi się.

Średnio co trzeci badany sądzi, że po wejściu Polski do Unii cudzoziemcy wykupią polską ziemię. Takie przekonanie wyrażali najsilniej mężczyźni (48,4%) oraz osoby z wykształceniem podstawowym (48%). Najbardziej powściągliwe w wyrażaniu obaw dotyczących wykupienia polskiej ziemi były osoby do 25. roku życia.

Większość badanych (82%) uważało, że Polska nie straci niepodległości po wejściu do Unii. Mężczyźni wyrażali w tej kwestii bardziej pesymistyczne przekonanie niż kobiety. 10,5% mężczyzn przewidywało, iż Polska straci niepodległość, a kobiet myślących podobnie było jedynie 6,8%.

Tabela 7

Pytanie	Możliwe odpowiedzi	Procent odpowiedzi w całej próbie
Spadek poziomu przestępcstw	Tak	22,14
	Nie mam zdania	19,16
	Nie	57,48
Poprawa poziomu życia	Tak	28,73
	Nie mam zdania	27,54
	Nie	43,11
Wykupienie polskiej ziemi przez cudzoziemców	Tak	32,33
	Nie mam zdania	19,76
	Nie	46,10
Utrata niepodległości	Tak	8,37
	Nie mam zdania	9,58
	Nie	82,03

**Źródło:** Opracowanie własne.

## 6.2 Przewidywane konsekwencje dla Trzcianki

W narzędziu wykorzystanym w opisywanych badaniach zawartych zostało również kilka pytań dotyczących przewidywanych przez badanych konsekwencji integracji z Unią dla ich miasta – Trzcianki.

Analizując uzyskane wyniki należy zauważyć, iż jedynie 37,7% mieszkańców Trzcianki przewidywało, że wejście Polski do Unii zaowocuje zyskami dla miasta osób badanych. Przy różnicowaniu odpowiedzi na pytanie dotyczące ewentualnych zysków istotna okazała się zmienna „wiek”. Najbardziej optymistyczne przewidywania mieli emeryci. O tym, że ich miasto zyska na integracji przekonanych jest 65,6% osób z tej grupy wiekowej, podczas gdy spośród osób do 25. roku życia oraz w wieku produkcyjnym uważało tak kolejno 23,4% i 29,5% badanych. Interesujące różnice wiążą się również z wykształceniem badanych. Otóż spośród osób z wykształceniem podstawowym tylko 32% badanych przewidywało, iż Trzcianka zyska, tymczasem wśród osób z wykształceniem wyższym podobnie myślało 53,8%.

Jeśli chodzi o rodzaj ewentualnych zysków badani najczęściej (57,5%) nie wskazywało żadnych. Co czwarty badany uważał, iż będą to zyski ekonomiczne, a jedynie 3% wskazywało zyski w sferze obyczajowej. Zysków ekonomicznych najbardziej spodziewali się badani z wykształceniem wyższym (46,1%), w przeciwieństwie do osób z wykształceniem zawodo-

wym, spośród których podobne przewidywania miało jedynie 16,6%. Również najmłodszy mieszkający Trzcianki oczekiwali zysków ekonomicznych jedynie w 14,8%, podczas gdy osoby z najstarszej kategorii wiekowej myślało tak aż w 43,7 procentach.

Interesujących danych dostarczają wyniki dotyczące ewentualnych strat Trzcianki po wejściu Polski w struktury unijne. Żadnych strat nie wymieniło aż 85,6% osób z badanej próby. W przypadku zaś wykształcenia podstawowego i zawodowego to optymistyczne przewidywanie przekroczyło 90 procent. Najbardziej pesymistyczne oczekiwania co do strat Trzcianki miały osoby z wykształceniem wyższym. Z grupy tej 19,2% badanych uważało, iż ewentualne straty dotyczyć będą kwestii ekonomicznych. Inne zdanie miały osoby z wykształceniem podstawowym, z których jedynie 8% przewiduje tego typu straty.

Uzyskane w całej próbie wyniki zawarte są w tabeli 8, która przedstawia pytania, możliwe odpowiedzi oraz procent osób, które odpowiedziały w określony sposób.

Tabela 8

Pytanie	Możliwe odpowiedzi	Procent odpowiedzi w całej próbie
Trzcianka zyska po wejściu Polski do Unii	Tak	37,72
	Nie mam zdania	34,73
	Nie	25,74
Zyski Trzcianki	Ekonomiczne	28,74
	Obyczajowe	1,19
	Inne	12,57
	Brak odpowiedzi	57,48
Straty Trzcianki	Ekonomiczne	9,58
	Obyczajowe	0,59
	Inne	4,19
	Brak odpowiedzi	85,62

**Źródło:** Opracowanie własne.

## Zakończenie

Powróćmy do pytań, na jakie chcieliśmy znaleźć odpowiedź przystępując do badań na terenie Trzcianki. Jakie są postawy mieszkańców tego niewielkiego wielkopolskiego miasteczka z dość dużym problemem bezro-

bocia, wobec Unii Europejskiej? Posługując się funkcjonującymi w mediach kategoriami, nie są to ani euroentuzjaści, ani eurosceptycy. Mieszkańcy Trzcianki są raczej eurorealistami. Zdecydowana większość Unię akceptowało, bardzo wielu zamierzało wziąć udział w referendum, prawie połowa zamierzało zagłosować za przystąpieniem Polski w struktury europejskie. Połowa z nich liczyło, że dzięki temu w Polsce spadnie bezrobocie, a polska gospodarka ulegnie zdynamizowaniu. Zdecydowanie mniej z nich uważało, że po wstąpieniu spadnie poziom przestępstw, a poprawi się poziom ich życia. Nie bali się jednak, że w skutek przystąpienia do struktur stracą pracę, a Polska straci niepodległość. Nie wierzyli też w to, że może zaniknąć polska kultura i tradycja lub osłabnąć religijność Polaków. Wręcz przeciwnie – prawie 70% badanych uważało, że Polska może wnieść do Europy „liczne wartości kulturowe i moralne”. Jedyna kwestia, która była źródłem niepokojów dla 1/3 mieszkańców Trzcianki, wiązała się z możliwością wykupu ziemi przez cudzoziemców. Być może miały tu jednak wpływ kwestie historyczne, o których wspominaliśmy we wstępie.

Jeśli zaś chodzi o samą Trzciankę, to tylko według co 3. jej mieszkańca, zyska ona na przystąpieniu do UE (podobny odsetek badanych widzi możliwość poprawy własnego życia). Badane przez nas osoby w większości przypadków nie potrafiły także sprecyzować, jakie ewentualnie zyski może przynieść ich miejscowości wstąpienie Polski do UE.

Ostatecznie w referendum wzięło udział 59% Polaków, z czego 78% opowiedziało się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Jak więc widać, poziom deklaracji uczestnictwa w referendum, deklarowany czy to w badaniach w Trzciance, czy też w badaniach CBOS, nie przełożył się na działania. Wszyscy pamiętamy nerwowe oczekiwania na ostateczne wyniki dotyczące frekwencji, istniała bowiem obawa, iż ze względu na zbyt niskie uczestnictwo wyniki referendum będą nieważne.

Porównajmy jeszcze wyniki badań z Trzcianki z wynikami badań CBOS, przeprowadzonymi już po wstąpieniu Polski do UE.

Poziom akceptacji dla UE w kwietniu 2008 r. utrzymywał się na bardzo wysokim poziomie 88% (ten współczynnik poparcia systematycznie rósł od poziomu ok. 75% w 2004 r.)<sup>2</sup>. Podobnie jak w przypadku poparcia dla integracji, zwiększała się również pozytywna ocena skutków integra-

---

<sup>2</sup> Najnowsze badania z kwietnia 2009 r. wskazują na lekki spadek liczby zwolenników integracji, do 83%, za: W. Szacki, *Pięć lat w Unii na piątkę*, „Gazeta Wyborcza” z 30 kwietnia–1 maja 2009 r.

cji – w 2008 r. osób przekonanych o tym, iż integracja przyniosła Polsce więcej korzyści niż strat, było ponad cztery razy więcej niż tych wyrażających zdanie przeciwne – 64% w porównaniu do 15%. Nieco inaczej niż w naszych badaniach rozkładały się opinie w badanych grupach – o ile w Trzciance najbardziej przekonani o pozytywnych skutkach integracji byli ludzie starsi, o tyle w badaniach CBOS byli to głównie ludzie młodzi. Jednak podobnie jak to było w naszych badaniach, więcej pozytywnych skutków, zdaniem badanych, integracja przynosi krajowi niż osobiście badanym – osób dostrzegających pozytywne skutki integracji na poziomie osobistym jest 43%. Zdaniem E. Skotnickiej-Illasiewicz Polacy są bowiem “skłonni popierać proces integracji, licząc bardziej na pozytywne cywilizacyjne skutki tego procesu niż na bezpośrednie korzyści ekonomiczne i wsparcie Zachodu”<sup>3</sup>.

Zdaniem badanych przez CBOS integracja przyniosła korzyści głównie w obszarze gospodarczym – poprawiła funkcjonowanie indywidualnych gospodarstw (75% zgadzających się z tą opinią), stan polskiej gospodarki (również 75% badanych dostrzega pozytywne zmiany w tym obszarze), nieco mniej, bo 64%, uważa, iż integracja korzystnie wpłynęła na funkcjonowanie przedsiębiorstw prywatnych, zaś najmniej, bo zaledwie co trzeci badany dostrzegł pozytywne zmiany związane z przystąpieniem do UE we własnym zakładzie pracy lub gospodarstwie rolnym. Najbardziej zwiększyła się liczba tych osób, którzy zauważyli wpływ integracji na zmniejszenie się w Polsce bezrobocia – w 2005 r. takich osób było zaledwie 18%, w 2008 już 65%. Warto jednak zauważyć, iż w tym przypadku, wskutek kryzysu gospodarczego, w badaniach z kwietnia 2009 r. znacząco zwiększyła się, w porównaniu z analogicznym badaniem rok wcześniej, liczba osób przekonanych o tym, iż integracja z UE przyczyniła się do wzrostu bezrobocia – taką opinię w 2009 r. wyraziło 39% badanych, rok wcześniej – 15%.

Od początku największa liczba badanych dostrzegała wpływ wstąpienia do UE na zwiększenie częstości podejmowania przez Polaków pracy za granicą – 85% w 2005, 91% w 2008 r. Coraz więcej osób dostrzega pozytywny wpływ akcesji do UE na materialne warunki życia Polaków – takich osób w 2008 r. było 56% (w porównaniu do roku 2005 nastąpił rekordowy, bo aż o 40%, wzrost). Wiele pozytywnych zmian dostrzegają

---

<sup>3</sup> Za: J. Ściegienny, *Opinia publiczna. Polacy wobec integracji europejskiej*, w: *Obywatele Europy. Integracja europejska w polskim życiu publicznym*, pod red. M. Falkowskiego, J. Kucharczyka, Warszawa 2005, s. 60.

badani również w zakresie sytuacji Polski na arenie międzynarodowej. Ciekawsze wydaje się być jednak podejście do zmian zachodzących w obszarze cywilizacyjno-kulturowym. Najwięcej badanych dostrzega pozytywny wpływ integracji na stan środowiska naturalnego w Polsce (61%), stan dróg i infrastruktury (57%), stan wiedzy i poziom wykształcenia Polaków (50%). Niecałe 40% uważa, że członkostwo w UE poprawiło przestrzeganie w Polsce prawa. Warto jednak zwrócić uwagę na to, iż osoby przekonane o tym, że po wejściu do UE zwiększyła się w Polsce przestępczość, przeważają nad tymi, którzy wyrażają zdanie odmienne (odpowiednio 28 i 16%). Wprawdzie wciąż utrzymuje się przekonanie, iż wstąpienie do Unii nie wywołało poważniejszych zmian w obszarze religijności, patriotyzmu czy sferze obyczajowości. Zwiększa się jednak stopniowo liczba osób przekonanych, że nastąpiło osłabienie polskiej religijności (wzrost z 4% w 2003 r. do 17% w 2008 r.), więcej jest także tych, którzy uważają, że integracja z Unią osłabiła więzy rodzinne i zwiększyła swobodę obyczajów w Polsce. Najczęściej dostrzeganym negatywnym skutkiem integracji jest wzrost biurokracji (46% badanych dostrzega takie zmiany). Wartym wspomnienia pozytywnym skutkiem jest natomiast wzrost poczucia własnej wartości Polaków, który już po roku po wejściu do UE zaobserwowało 46% badanych (w 2008 r. – 48%).

Porównując wyniki badań wśród mieszkańców Trzcianki, przeprowadzonych jeszcze przed przystąpieniem Polski do UE, z wynikami badań CBOS przeprowadzonymi już po czterech latach obecności w jej strukturach, nasuwa się jeden ważny wniosek. Zauważyć można mianowicie, iż duży poziom akceptacji, deklarowany przed przystąpieniem do UE, nie osłabł w wyniku skonfrontowania oczekiwań z rzeczywistością. Być może dlatego, iż oczekiwania te nie były zbyt wygórowane i stosunkowo ostrożne, oparte na racjonalnych przesłankach. Tak można ocenić np. to, iż większość badanych oczekiwała, iż akcesja w struktury europejskie pozytywnie wpłynie raczej na sytuację gospodarki niż poprawę osobistej sytuacji materialnej. Niepokoić może jednak, iż niestabilność sytuacji zewnętrznej w postaci ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego spowodowała wzrost krytycznych opinii odnośnie wpływu UE na poziom bezrobocia w Polsce. Zastanawiać się więc można, czy poparcie dla Unii wytrzyma konfrontację z poważniejszymi problemami, jakie mogą się w przyszłości pojawić. Zwłaszcza, gdy taką sytuację próbowaliby wykorzystać propagandowo, nastawieni antyeuropejsko, politycy.



### Summary

Before the referendum on the Polish society accepting or opposing Poland's accession to the EU, the diagnosis of social support for the process of European integration assumed particular significance. A mundane negotiation process and widespread information campaign resulted in the changes in the citizens' knowledge of the European structures, their emotions stirred by the accession process and their readiness to support Poland's accession to the European Union. One of Polish towns served as an example to survey the attitudes of its inhabitants towards the European Union. The paper presents the methodology and results of this survey.

